Nr. 83 (2264) Warszawa, Poniedziałek 24 marca 1924 r. Rok XXX.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Niech żyje Socjalizm!

Warunki prenumeraty

w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnoszenia „ 5.000.000.—
na prowin. mies. „ 5.500.000.—
Zagranicą „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w tekście (przed kron.) Mk. 250.000
Nekrologi „ 100.000
zwyczajne „ 150.000
drobne za jeden wyraz „ 100.000
Ceny ogłoszeń należy rozumieć za wiersz wysokości 1 milimetra
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w № niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu Administracji o 10% drożej

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 175-70, Admin. 120-13.

Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedyńczy 250.000 mk.

Administracja czynna od 8 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w środy.

Towarzyszki i Towarzysze! Robotnice i Robotnicy!
Pamiętajcie o organizowanym przez P. P. S. „Dniu Kobiet" 25-go marca.

Czerwony ołówek.

Podług obowiązującego obecnie dekretu o samorządzie miejskim projekt budżetu miejskiego winien być ułożony przez Magistrat (art. 47) i uchwalony przez Radę miejską (art. 21 § 3).

Władza nadzorcza — a jest nią dla Warszawy minist. spraw wewnętrznych — ma jedynie prawo *wstawić do budżetu* wydatki, do których miasto jest obowiązane, w myśl istniejących ustaw i umów, o ile tego Rada miejska nie uczyni (art. 64). Może też władza nadzorcza czynić na koszt miasta zarządzenia, celem wykonania w granicach budżetu tych obowiązków, których miasto nie wykonywa, lub nie wykonywa należycie, przyczem ma prawo wydania przepisów co do źródeł pokrycia odnośnych potrzeb finansowych (art. 65). Wykonanie uchwalonego przez Radę miejską budżetu obowiązuje Magistrat (art. 47), który korzystając ze swego prawa rewizji, winien jej zażądać w stosunku do tych pozycji budżetu, które uważa za niewykonalne lub przynoszące szkodę miastu (art. 62). Gdy jednak pozycja wydatkowa w budżecie jest umieszczona, Magistrat, ani władza nadzorcza nie są uprawnione do samowolnego jej skreślania.

Uchwalając wydatki, Rada miejska daje wyraz uznaniu konieczności zaspokojenia pewnych potrzeb, prowadzenia określonej polityki gospodarczej i społecznej. Nie wyoknywając budżetu Magistrat przeciwstawia się tej polityce, zmienia samowolnie jej kierunek. Oszczędności budżetowe mogą być osiągane drogą tańszego wykonania preliminowanych zamierzeń, ale w żadnym razie drogą ich niewykonywania. W razie zupełnej niemożności wydatkowania zgodnie z budżetem wybór pozycji podlegających skreśleniu, lub odłożeniu należy do Rady miejskiej.

Nie zmniejsza bezprawia, jeśli jest ono czynione pod naciskiem władzy nadzorczej, albo organów rządu, których ingerencja do spraw miejskich żadnych prawnych podstaw nie posiada.

Projektowanie i wykonanie budżetu m. st. Warszawy odbywa się obecnie przy bezpośrednim udziale przedstawiciela rządu.

Gdyby nawet do władzy nadzorczej należało zatwierdzanie budżetu, gdyby nawet władza ta miała prawo nietylko wstawiania, ale i skreślania pozycji budżetowych, to stały bezpośredni nacisk wykonywany przez komisarza rządowego, dobrze nam znany z czasów okupacji niemieckiej, przeczyłby całkowicie zasadzie samorządu. A nacisk ten, niestety istnieje i wykonywany jest po linji, na której większość Magistratu nie jest skłonna do żadnego oporu.

Z łatwością padają pod tym naciskiem zwiększone przez Radę miejską wynagrodzenia pracowników, chętnie godzi się Magistrat na uszczuplenie lub całkowite skreślenie wydatków na cele tak „nieprodukcyjne", jak oświata, kultura lub zdrowie. A co się nie da skreślić z budżetu, to pada ofiarą czerwonego ołówka na miesięcznej konferencji wydziałowej, która decyduje o tem, jaka część budżetu ma być wykonana, a jaką na lepsze odkłada się czasy. W ten sposób przez odkładanie z miesiąca na miesiąc niektóre pozycje budżetu pozostają martwą literą. Zamiast się troskać o powiększenie środków, rezygnuje się z wykonania najniezbędniejszych obowiązków samorządu.

W chwili, w której po okresie wojennym zbliża się zwiększenie ilości dzieci w wieku nadającym się do przedszkola (ochrony), projektuje redukcję ochron o jedną trzecią. Dla oszczędności Magistrat pozbędzie się lokali, których już potem w żaden sposób nie odzyska.

Groszowe oszczędności (skasowanie biletów tramwajowych i kąpieli) utrudniają, poniekąd uniemożliwiają wydatną pracę hygjenistek szkolnych, które powinny odwiedzać dzieci w domu, by mogły zdawać sobie sprawę z warunków, w jakich dzieci mieszkają. Odkładanie niezbędnych remontów, niezaciąganie podłóg, skasowanie stosowania pyłochłonu, nie przyczyniają się do poprawy stanu hygjenicznego szkół i ochron. Brak telefonów w wypadkach nagłych niewątpliwie przedstawia niebezpieczeństwo. Przestaje się nabywać materjały piśmienne, prawie się nie kupuje pomocy szkolnych, szaf do ich pomieszczenia.

Zjawiają się i częściowo realizują projekty, w których rezultacie może zostać wyrwana jedna z najpiękniejszych kart działalności oświatowej samorządu warszawskiego.

Oświata pozaszkolna, kursy dla dorosłych, szkoły dla młodocianych, uniwersytet ludowy mają być zredukowane do połowy, odczyty i wycieczki już dziś są skasowane.

Przed wojną oświata pozaszkolna była przedmiotem szczególnych prześladowań władz rosyjskich — musiała więc kryć się w podziemiach, z natury rzeczy nie mogąc szerszych obejmować kręgów.

Wkrótce po wybuchu wojny utworzono przy t. zw. „Biurze porad dla bezdomnych", pierwsze publiczne kursy ogólno - kształcące dla dorosłych. Luźno związane z Komitetem Obywatelskim, stały się one zawiązkiem, z którego rozwinęła się w tej dziedzinie zarówno działalność poszczególnych stowarzyszeń, jak i prace organizacyjne samorządu w dziedzinie oświaty pozaszkolnej. Dotychczasowe rezultaty tej pracy winny być podstawą dalszego jej rozwoju. Zamiast tego wywołują redukcyjne i reakcyjne zamierzenia.

Ale nietylko działalność oświatowa miasta ma paść ofiarą źle zrozumianej oszczędności.

Czerwony ołówek delegata Rządu czyni spustoszenie w budżecie Wydziału zdrowia, pastwiąc się nietylko nad zredukowanym już przez liczne komisje personelem, ale nawet nad mydłem, szczotkami i ścierkami.

Nie dający żadnej realnej oszczędności projekt skasowania laboratorjum przy instytucie hygjenicznym, które wykonywa bezzwłocznie wszystkie chemiczne i bakterjologiczne analizy dla miasta i pracuje także dla osób prywatnych, po cenach umiarkowanych, przyczyniłby się tylko do utrudnienia walki z epidemjami.

Podobne znaczenie mieć mogą wszystkie oszczędności w zakładzie izolacyjnym: pozbawienie ludzi zdrowych podczas kwarantanny gazet i książek, zmniejszenie wydatku na pościel i słomę, jako skutek mieć mogą tylko unikania za wszelką cenę tego zakładu. Podwyższenie cen pobieranych za dezynfekcję, jak i zmniejszenie wydatku na szczepienie ospy, mogą miasto drogo kosztować.

Ucinanie kredytu na remonty i niezbędne instalacje, nietylko, że ujemnie odbić się musi na sprawności działania instytucji (z których niektóre, jak wielkiej użyteczności społecznej stacje mleczne obecnie nawet zysk dają), ale pociągnąć za sobą mogą znacznie większe wydatki w niedalekiej przyszłości.

Czerwony ołówek jednak bez opamiętania kreśli i kreśli.

A Magistrat, który tak zasadniczo umiał bronić praw samorządu, gdy inspektor pracy chciał ingerować na zasadzie skarg wnoszonych przez pracowników miejskich, tak głośno protestował przeciwko, jakoby gwałcącej prawa miasta Ustawie o Kasach chorych, nie odczuwa poniżającej roli, w jakiej go stawiają dyrektywy dawane kierownikom wydziałów i instytucji miejskich przez delegatów Rządu, którzy uważają się za uprawnionych do przekreślania uchwalonych przez Radę miejską budżetów.

Nie protestuje i większość Rady miejskiej, dla której to uchwalenie jest przeważnie tylko czczą formą — ustawową koniecznością.

Teodor Toeplitz.

Zblizka i zdaleka.

HOŁD PRASIE.

Istnieje w Londynie, jak w każdej politycznej stolicy świata Klub Prasy. Klub ten przed kilku dniami postanowił obdarzyć srebrnym kałamarzem piękną pannę Iszbel (Ischbel), córkę tow. Ramsay Macdonalda. Iszbel Macdonald jest sekretarką, pomocnicą ojca: przyjmuje gości, załatwia telefony, czyni honory domu podczas śniadań i obiadów, które wydaje dla przyjaciół pierwszy minister angielski. Czyni to z tak nadzwyczajnym taktem, tak dobrze przyjmuje dziennikarzy, że ci postanowili skorzystać z najbliższej sposobności i w dzień urodzin p. Iszbel wysłali delegacje z symbolem, niejako, dziennikarskim, z kałamarzem, aby hołd złożyć urodzin i dobroci obywatelki Ramsay Macdonald.

Ojciec, wzruszony tym objawem rycerskim ze strony klubu, w którym najmniejszą mniejszość reprezentują socjaliści, zaprosił się do dziennikarzy na obiad. Przybył na obiad w towarzystwie dwu ministrów: ministra wojny (Walsza) i ministra spraw wewnętrznych (Hendersona). Zabrał, oczywiście, głos i dobrze jest przeczytać, co powiedział dziennikarzom. „Panowie — jesteście wielką potęgą. Z waszej woli powstają, z waszej woli giną — rządy. Wy—aby powtórzyć za Szekspirem jesteście twórcami i obalaczami (maker and unmaker) rządów. Ale wy jesteście wyżsi od tego rzemiosła. Jesteście, przedewszystkiem, artyści. Artysta siada przed kartką białego papieru i z tej kartki wyczarowuje prawdę i piękno, najlepsze inicjatywy społeczne. Artysta — czuje, czego potrzeba narodowi bije w struny, która najmocniej w danej chwili reaguje na potrzebę chwili. Artysta zgaduje czego trzeba opinji publicznej, czego opinja chce, dokąd pójdzie — woła i wyprzedza jej pochód...

„Panowie przy waszej pomocy stanąłem na czele rządu. Nie mając większości w parlamencie, nie mając mocnej parlamentarnej podstawy — objąłem władzę i piastuję ją wciąż jeszcze; gdyby nie wasza pomoc, berło oddawna wypadłoby mi z ręki. Zrozumieliście, zapewne, że w danej chwili jedynie to było rozwiązanie. Ale gdybym znalazł się w mniejszości, gdybym musiał władzę z ręki wypuścić, wrócę do was i do was tylko. Ścieśnicie trochę szeregi swoje i wpuścicie mnie między siebie. Nieprawdaż?"

Tak mówi premjer angielski do prasy, która nie jest prasą jego politycznego stronnictwa, śród przedstawicieli tej prasy są i jego wrogowie polityczni. Kultura, zrozumienie wzajemnego i państwowego interesu, wysokie także stanowisko prasy w Anglji, wszystko to razem wzięte sprawia, że przyjazny stosunek fachowej politycznej prasy z rządem socjalistycznym jest możliwy, i na tak sympatycznych oparty podstawach.

To jest nietylko w Anglji. Panowie Millerand i Poincare byli także honorowemi członkami klubu prasy paryskiej. U szczytu sławy nie mieli nigdy większego dla siebie honoru, jak przewodniczyć obradom prasy republikańskiej.

U nas?, Niedawno na posiedzeniu senackiej komisji spraw zagranicznych zapytywano ministra, czy biuro prasowe ministerstwa istnieje jeszcze?

Były to czasy p. Stefana Natansona. Czy panu wiadomo, panie ministrze, że ten szef biura prasowego utrzymuje stosunki tylko z przedstawicielami tej prasy, która podtrzymywała rząd pp. Witosa i Dmowskiego. Żaden lewicowy dziennikarz nigdy tam informacji nie otrzymuje.

— Nie znam żadnego wogóle dziennikarza, któryby rozmawiał z szefem biura prasowego — zaznaczył prawicowy senator..... I pozostali senatorowie roześmieli się.

Jestto dziwne ale prawdziwe. Opinja publiczna u nas jest w stanie zalążkowym. Nie widać jej. Nie jest zorganizowana. Jest nieuchwytna. Punktami krystalizacyjnemi tej *przyszłej* Opinji publicznej — jest prasa. Gdzie jest premjer polski, któremuby przyszło na myśl zaprosić się na obiad do dziennikarzy i wieniec laurowy hołdu złożyć w ich ręce — budzicielom opinji, strażnikom honoru narodowego, inicjatorom reform społecznych, artystom pióra?

Henryk Bezmaski.

Jak się wykonywa konstytucję

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej głosi w artykule 22-im: „Poseł nie może ani na swoje na obce imię kupować lub uzyskiwać dzierżaw dóbr państwowych, przyjmować dostaw publicznych i robót rządowych ani otrzymać od Rządu koncesji lub innych korzyści osobistych".

Cel tego artykułu jest jasny. Poseł lub senator (art. 37) nie powinni korzystać ze swych mandatów aby zapewnić sobie przywileje lub zarobki pod jakąkolwiek postacią; innemi słowy: nie wolno im frymarczyć mandatem.

Jak jednak sprawa ta wygląda w rzeczywistości? Posłowie i senatorowie są suto opłacanymi członkami zarządów całego szeregu przedsiębiorstw, liczących na wpływy, aby wyjednać u Skarbu najrozmaitsze ulgi. Przypomnieć można panamę żyrardowską i ten fakt, że po przeprowadzeniu słynnej umowy z p. Kucharskim, wybrano do zarządu fabryki żyrardowskiej posła Wierzbickiego.

Można przytoczyć liczne przedsiębiorstwa fabryczne (Pocisk, Parowóz, Ursus), popierane przez Bank Małopolski, Bank Przemysłowy, Krajowy itd. itd., a pracujące niemal wyłącznie dla Rządu. Otóż w tych wszystkich fabrykach i bankach kierownicze stanowiska piastują senatorowie: Adam Szarski, poseł Michalski i inni. Czy wspominać tu o rozmaitych sławetnych spółkach piastowskich? Takich faktów są setki i tysiące.

Nasuwa się pytanie: czy konstytucja jest tylko martwa litera prawa? Jeżeli nie, obowiązkiem ciał ustawodawczych jest przestrzeganie ustaw, będących fundamentem ustroju państwowego. Skoro sami ustawodawcy gwałcą konstytucję, jakże można żądać od innych, żeby ją szanowali? Jeżeli ciała prawodawcze mają być otoczone należytą powagą—inaczej tracą rację bytu—to powinny niezwłocznie zbadać, jakie spółki lub osoby zajmują się czynnościami, wskazanemi w art. 22 Konstytucji, aby ustalić odpowiedzialność. Wówczas właściwi posłowie i senatorowie mieć będą do wyboru: dostawy rządowe lub mandaty. Jedne z drugiemi pogodzić się nie dają.

T. I. P.

Na „Dzień Kobiet"

Wyszła z druku z powodu „Dnia Kobiet", **Jednodniówka „Głos Kobiet", wydawnictwo P. P. S., pod redakcją tow. Doroty Kłuszyńskiej.** Cena 250 tys. mkp.

Treść: Hasła „Dnia Kobiet". — Zofja Płoska, nap. Bolesław Limanowski. — Na drodze w przyszłość — Ignacy Daszyński. Opieka społeczna w Polsce — Zofja Praussowa. Kobieta a samorząd — Marja Kelles-Krauzowa. Z ruchu kobiet za granicą. O Robotniczym Wydziale Wychowania Dziecka słów kilka (z dwiema ilustracjami). Praca dzieci — Antonina Szererowa. Bezrobocie w Europie. Towarzyszka Mac Donalda — nap. Henryk Bezmaski. Ruch kobiecy a oświata — Wł. W.-Szymanowska. Los wdowy i sieroty robotniczej — St. Woszczyńska. Upośledzenie kobiety w ruchu robotniczym — Antoni Szczerkowski. Opieka nad dzieckiem robotniczym — Bronisława Bobrowska. Jak wyzyskują kupcy i jak się bronić.

Czasopisma nadesłane

„Przegląd gazowniczy i wodociągowy Nr. 2, czasopismo, które jako organ Zrzeszenia gazowników i wodociągowców polskich poświęcone jest rozwojowi gazownictwa i wodociągów wogóle, a działalności polskich tego rodzaju zakładów w szczególności.

„Nurt" Nr. 4, dwutygodnik demokratycznej młodzieży akademickiej Młode pismo zdobyło sobie współpracę pierwszych piór polskich o czem świadczy wstępny artykuł Wacława Sieroszewskiego p. t. „Polityka i młodzież". Podobnie jak i w numerach poprzednich „Nurt" cechuje bogaty dział informacyjny ze wszystkich środowisk uniwersyteckich, pozatem specjalne działy poświęcone sprawom samopomocy oraz Radom Akademickim.

„Wiadomości Statystyczne". Ukazał się numer szósty „Wiadomości Statystycznych" znacznie rozszerzonej objętości. Treść: Koszty utrzymania, według obliczenia Komisji warszawskiej dla badania wzrostu kosztów utrzymania. — Ceny hurtowe i detaliczne (wskaźnik pełny i skrócony). — Przegląd międzynarodowy cen artykułów pierwszej potrzeby w hurcie i detalu. — Ceny zbóż na giełdach zagranicznych i warszawskiej. — Wartość marki polskiej w kraju i zagranicą. — Kursy dewiz w Warszawie. — Główne pozycje bilansu w P. K. K. P. — Wykres, przedstawiający przywóz i wywóz z Polski, rynek pracy, produkcję ropy i węgla — Stosunki wyznaniowe i narodowościowe w województwie Krakowskiem na podstawie spisu 30-go września 1921 r. — Drób, kozy, ule w Polsce na podstawie spisu z 30 września 1921 r. — Państwowe pośrednictwo pracy. — Przywóz i wywóz z Polski za miesiąc grudzień 1923 r. — Przegląd porównawczy handlu zagranicznego według ważniejszych towarów i ważniejszych krajów za r. 1922 i 1923.

Wzrost płac zagranicą.

Na jednem z posiedzeń Rady Gospodarczej, poświęconem zagadnieniu poziomu płac w Polsce, p. premjer Grabski podniósł, że niesłuszne jest uważać płace z 1914 r. za płace normalne, które nie powinny być przekroczone nietylko z tego względu, że płace w Polsce były niższe, aniżeli za granicą, ale także z tego powodu, że zagranicą, wyłączywszy kraje inflacji, stopa życiowa robotników podniosła się. Pan premjer nie przedstawił danych o wzroście realnych płac zagranicą. Dane w tej kwestji ogłasza „Międzynar. Przegląd Pracy", wydawany przez Międzynarodowe Biuro Pracy, w numerze styczniowym. Pismo to nie daje międzynarodowego zestawienia płac. Jest to zagadnienie zbyt trudne do rozwiązania przy obecnym stanie statystyki płac. Ogłasza ono tylko dane o płacach minimalnych i zarobkach — w szeregu państw i za szereg lat.

W Anglji ostatnie liczby dotyczą października 1923 r. Podajemy tu tablicę, odzwierciadlającą wzrost przeciętnych tygodniowych zarobków robotniczych w szeregu gałęzi przemysłu w porównaniu z r. 1914.

DATA	Przemysł włókienniczy: Bawełna		Przemysł włókienniczy: Tkalnia wełn.		Przemysł włókienniczy: Przędzalnia wełn.		Górnictwa (za szychtę)		Zecer ręczny		Przemysł meblowy		Piekarnia	
	sh	d	sh	d	h	d	sh	d	sh	d	sh	d	sh	d
1914 sierpień	19	6	18	9	16	1	6	7	35	8	39	9	30	1
1923 październik	34	4	39	4	35	11	10	8	73	9	72	6	63	4
Wskaźniki														
1914 sierpień	100		100		100		100		100		100		100	
1923 październik	176		210		224		163		207		182		211	

Wskaźnik kosztów utrzymania w miesiącu październiku wynosił w Anglji w porównaniu z 1914 r. — 175 (t. zn. były wyższe o 75 proc., niż przed wojną). Z tablicy widzimy więc, że wszystkie płace z wyjątkiem płac górniczych wzrosły bardziej, aniżeli koszty utrzymania czyli, że realna płaca robotnicza ich stopa życiowa podniosła się.

Ten sam proces odbył się w Stanach Zjednoczonych A. P., jak to jasno wynika z poniższego zestawienia:

Przec. zarobki tygodniowe w Stanie Nowy-Jork w dolarach.

DATA	Przemysł metalowy	Przemysł stolarski	Przemysł graficzny	Przemysł włókien.	Przemysł spoż wczy	Przeciętna płaca 11 przemysłów
1914 lipiec	14,26	12,03	15,59	9,40	11,50	12,54
1923 wrzesień	30,37	27,12	32,34	22,30	25,09	27,42
Wskaźniki						
1914 lipiec	100	100	100	100	100	100
1923 wrzesień	213	225	207	237	218	219

Urzędowy amerykański wskaźnik kosztów utrzymania wynosił we wrześniu 1923 r. — 172 w porównaniu z 1914 r. Wszystkie więc płace prześcignęły dość znacznie wzrost drożyzny.

Jeśli ominiemy Australję, gdzie sytuacja przedstawia się podobnie, jak w Ameryce Półn. — a przejdziemy do krajów europejskich, wojną niezniszczonych, dojdziemy do podobnych wniosków. Weźmy np. Holandję, która prowadzi dokładną statystykę płac:

Tygodniowe płace minimalne w Hadze w guld. hol.

DATA	Zecer ręczny	Murarz	Elektrotechnik	Piekarz	Robotnik w browarze
1914 styczeń	14,82	18,81	18,24	13,50	13,50
1923 lipiec	35, 4	43,35	38,40	36,00	34,50
Wskaźniki					
1914 styczeń	100	100	100	100	100
1923 lipiec	236	230	211	257	256

Wskaźnik kosztów utrzymania został ustalony w porównaniu z 1914 r. na 173 i w Holandji więc płaca realna wzrosła.

Nie chcąc przeładowywać artykułu cyframi, stwierdzamy, że również w Danji statystyka wykazuje wzrost płac. Dane co do Francji są tak szczupłe i niepewne, że posługiwać się niemi nie można. Ogłoszone w „Przeglądzie" płace górnicze za 2 kwartał 1923 r. są wyższe realnie od przedwojennych.

Z pozostałych państw, Niemcy wykazują płace niższe, aniżeli przedwojenne, w Austrji płace robotników wykwalifikowanych są cokolwiek niższe, aniżeli w 1914 r., robotników niewykwalifikowanych cokolwiek wyższe. O innych państwach wiadomości nie posiadamy. Podane jednak stwierdzają niedwuznacznie, że klasa robotnicza osiągnęła na Zachodzie wyższy poziom stopy życiowej. Poziom ten osiągnąć muszą również robotnicy polscy. Będzie to z pożytkiem dla kultury polskiej i dla wytwórczości polskiej. Inteligentny, zdrowy i silny robotnik będzie bowiem z pewnością lepiej mógł pracować i więcej wytwarzać, aniżeli wynędzniały, kłopoczący się o codzienny byt swój i rodziny — obecny tkacz, górnik, czy hutnik polski.

W. L.

WIEC NA OCHOCIE.

Wiec urządzony przez dzielnicę Ochota w lokalu przy ul. Grójeckiej 39, odbył się wczoraj o godz. 2, przy licznym udziale publiczności.

Pierwszy wygłosił źródłowy i wyczerpujący referat o sanacji skarbu *tow. Skarzyński*, który na podstawie szeregu przykładów wykazał, że cały ciężar sanacji skarbu spada na barki klasy robotniczej. Klasy posiadające, przepojone egoizmem i chęcią zdobywania coraz to większych zysków, kosztem szerokich mas ludowych, odnoszą się do reformy finansów Państwa obojętnie, a chwilami nawet wrogo.

Tow. pos. Praussowa w pięknym referacie, wygłoszonym ze zwykłą mówczyni swadą, omówiła znaczenie urządzanego przez P. P. S. w dniu 25 b. m. „Dnia Kobiet". Skreśliła historję walki o prawa kobiet i odmalowawszy obecne ciężkie położenie kobiety pracującej, wezwała zebranych do solidarnej walki o pełne wyzwolenie kobiety.

Tow. Dubois omówił obszernie uchwaloną przez Sejm, a pogorszoną jeszcze przez Senat nową ustawę o „ochronie lokatorów", wykazując, iż obalenie dawnej ustawy a przyjęcie nowej godzi w interesy klasy robotniczej.

Wreszcie *tow. ławnik Szczypiorski* omówił ostatnie wydarzenia polityczno - społeczne w Polsce, wskazując, iż reakcja we wszystkich dziedzinach życia usiłuje rozpocząć ofensywę na zdobycze robotnicze.

Klasa robotnicza, która wbrew polityce sfer posiadających za czasów niewoli — walczyła ofiarnie o Niepodległość Polski— dziś, gdy ta Niepodległość jest już faktem— nie pozwoli, by w Polsce zniesiono demokrację i odebrano robotnikom osiągnięte prawa.

Wywody mówców zebrani przyjmowali rzęsistemi oklaskami a w końcu zebrania przyjęli jednomyślnie zaproponowaną przez tow. Szczypiorskiego rezolucję.

Zebrani na wiecu w dniu 23 marca 1924 r. robotnicy i robotnice w Warszawie przyjmują z zadowoleniem do wiadomości, że Rząd obecny przystąpił do sanacji Skarbu Państwa. W ciągu 5 lat istnienia Państwa Polskiego klasy posiadające bogaciły się kosztem skarbu i wyzysku ludzi pracy, którzy uginali się pod ciężarem drożyzny, podatków pośrednich i inflacji pieniądza papierowego. Ta polityka bogacenia się klas posiadających doszła do szczytu w okresie rządów chjeno - witosowych.

Lud pracujący Polski z ulgą przyjął upadek rządu Chjeny i Witosa, który to rząd pod maską polityki, tak zw. narodowej stosował w interesie klas posiadających najhaniebniejszy wyzysk ludzi pracy. Zebrani stwierdzają, że klasy posiadające i nadal, w obecnym okresie sanacji skarbu, cały ciężar uzdrawiania stosunków gospodarczych Polski usiłują przerzucić na barki robotników małorolnych i bezrolnych chłopów oraz na inteligencję pracującą. W tym celu Chjeno - Piast w Sejmie sabotuje uchwalenie ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia, forsuje w nowym projekcie ustawy o ochronie lokatorów podwyżkę czynszu komornianego, dążąc do całkowitego zniesienia tej ustawy, wreszcie w interesie przemysłowców pragnie znieść ustawę o 8-godz. dniu pracy, o płatnych urlopach i t. p. Zebrani domagają się od Rządu rozpoczęcia energicznej walki z drożyzną, która pomimo stabilizacji marki polskiej jest przez paskarstwo wszech wyznań utrzymywana na tej zawrotnej wysokości, do jakiej paskarstwo doprowadziło ją pod opiekuńczymi rządami Chjeno-Witosa. Wobec tego zebrani protestują przeciwko projektowanej likwidacji Komisarjatu do walki z drożyzną i wzywają Rząd, by wyposażył ten Komisarjat w takie środki, które pozwoliłyby mu prowadzić skuteczną walkę z paskarstwem. Walka z drożyzną jest bowiem nieodłącznym czynnikiem sanacji Skarbu.

Zebrani piętnują zamachową politykę Chjeny, która w tym czasie, gdy sprawowała rządy, kraj cały pokryła siecią tajnych spiskowych organizacji w rodzaju P. P. P. dążących na drodze zamachów do obalenia istniejącego ustroju konstytucyjnego w Polsce.

Zebrani wzywają Rząd do energicznej walki z przejawami spiskowej anarchji prawicowej i domagają się surowej kary dla organizatorów P. P. P.

Zebrani wyrażają uznanie Klubowi P. P. S. oraz podziękę za niezmordowaną obronę interesów klasy robotniczej i postulatów demokratycznej myśli polskiej.

Precz z zamachami reakcji na demokrację w Polsce!

Żądamy ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia!

Żądamy energicznej walki z drożyzną oraz pociągnięcia klas posiadających do świadczeń na rzecz sanacji Skarbu.

Niech żyje socjalizm! Niech żyje P.P.S.!

Wczorajsze wiece robotnicze

W dniu wczorajszym odbyły się dwa wiece w sprawie obecnej sytuacji politycznej, zorganizowane przez Warszawski O. K. R. — i oba udały się doskonale. Jak wielkie znaczenie uświadamiające mają takie wiece, świadczy o tem fakt, iż na każdy z nich zbierają się coraz to szersze masy warszawskich robotników, wśród których nie brak stałych bywalców wieców robotniczych, wypróbowanych towarzyszy, ale widać też wciąż nowe twarze i wszyscy z niesłabnącem ani na chwilę zainteresowaniem słuchają przemówień wyrażając bezwzględną solidarność ze stanowiskiem mówców i z polityką P. P. S.

WIEC W MUZEUM PRZEMYSŁU I ROLNICTWA.

Na wiecu w Muzeum Przem. i Roln. sala wypełniona była do ostatniego miejsca. Przewodniczył tow. *Lewacz*.

Tow. poseł *Barlicki* w bardzo obszernym referacie, w którym dokładnie przedstawił trudności i niedomagania naszego życia gospodarczego, będące spuścizną Chjeno-Piastowych rządów, — zwrócił uwagę na ogromne niebezpieczeństwa, jakie Polsce zagrażają w obecnej chwili, pomimo niezaprzeczonej zmiany na lepsze w gospodarce państwowej.

Największem z tych niebezpieczeństw jest *drożyzna*, z którą p. Grabski zupełnie nie walczy, czekając na skutki „wolnej konkurencji", a tymczasem drożyzna, nieslychanie gnębiąca całą ludność, może zupełnie uniemożliwić program sanacyjny p. Grabskiego. Następnie, p. Grabski czyni na każdym kroku ustępstwa endekom w dziedzinie polityki wewnętrznej i zewnętrznej, a obsadzając niemal wszystkie placówki, zarówno w kraju, jak i zagranicą, endekami, toruje tem samem drogę Chjeno-Piastowi do powrotu do władzy.

Przeciwko temu klasa robotnicza protestuje ze wszystkich sił i domaga się bezwzględnie od p. Grabskiego *usunięcia ludzi, którzy na stanowiskach rządowych prowadzą endecką robotę partyjną (np. p. Komisarz oszczędnościowy p. Moskalewski); wzięcia się do energicznej walki z drożyzną; również klasa robotnicza pilnie czuwa, by żadne ze zdobytych przez nią praw nie zostało jej odebrane, do czego zmierzają fabrykanci, wywołując straszne bezrobocie.*

Tow. Zofja Praussowa przedstawiła zebranym, jak ważne znaczenie ma dla ogółu socjalistów „Dzień Kobiet", w którym kobieta - socjalistka przedstawi swoje żądania. W Polsce, gdzie kobieta, dzięki rządowi tow. Moraczewskiego, posiada już prawa polityczne (a od robotnika-męża, ojca i syna zależy teraz przedewszystkiem, by kobietę nauczył we właściwy sposób z praw tych korzystać, t. j. by zrobił z niej socjalistkę) — najaktualniejszą jest walka o ochronę pracy kobiet i młodocianych i jaknajliczniejsze masy kobiet winny zademonstrować swoje stanowisko w tych sprawach.

Tow. Praussowa apelowała do zebranych robotników, aby wpływali na żony swoje, siostry, matki — by jaknajliczniejszy udział wzięły w „Dniu Kobiet". Najszersze uświadomienie socjalistyczne kobiet leży w interesie każdego robotnika - socjalisty.

Ostatni mówca tow. *Szczypiorskii* omówił sprawę szalejącego bezrobocia i ustawę o ubezpieczeniach na wypadek bezrobocia; piętnując stanowisko posłów chłopskich z „Wyzwolenia" podczas głosowania nad tą ustawą; następnie ostro skrytykował ustawę o ochronie lokatorów, w jej obecnej formie.

„Fundusz Narodowy dla literatów polskich"

Odbyło się walne zgromadzenie Związku Zaw. Literatów Polsk., na którem redaktor Krzywoszewski przedstawił poniżej zamieszczony projekt ustawy o „Funduszu Narodowym dla literatów polsk.". W dyskusji brali udział pp. Lutomski, B. Hertz, R. Minkiewicz, St. Czosnowski, Choromański, Neufeldówna, Kaden, Grabowski, Z. Kisielewski, K. Wierzyński, W. Breiter, poseł A. Langer. Zaproponowano pewne zmiany w projekcie, który w zasadzie został przyjęty. Następnie powzięto postanowienie zobowiązujące wszystkich członków Związku Zaw. L. P. do propagandy idei „Funduszu", oraz polecono Zarządowi, aby zwrócił się do Oddziałów Związku we Lwowie, Krakowie i Poznaniu z prośbą o jaknajenergiczniejsze poparcie sprawy.

Projekt ustawy o „Funduszu" w głównym zarysie, który będzie jeszcze zmieniony tylko co do szczegółów, brzmi:

1) Przy min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego, pod zawiadywaniem dep. sztuki, tworzy się „Fundusz Narodowy dla literatów polskich i artystów polskich"

Zanim środki pozwolą na objęcie obu wyżej wymienionych działów, narazie utworzony zostaje „Fundusz Narodowy dla literatów polskich".

Uwaga: Za literatów uważa się poetów, powieściopisarzy, autorów dramatycznych i krytyków literackich.

2) „Fundusz Narodowy dla literatów polskich" służy do udzielania literatom polskim stałych pensji lub jednorazowych zapomóg. Literat ubiegający się o stałą pensję, winien liczyć nie mniej, niż 50 lat, wykazać brak dostatecznych środków dla spokojnej, twórczej pracy i usprawiedliwić swą kandydaturę dziełem wyższej wartości.

3) Zarząd „Funduszu Narodowego dla literatów polskich" powierzony zostanie komisji, na czele której stać będzie min. W. R. i O. P., a w jego zastępstwie dyr. dep. sztuki przy min. W. R. i O. P. Skład osobisty komisji określony zostanie przez min. W. R. i O. P. nie później jak w dwa miesiące po opublikowaniu niniejszej ustawy. Komisja składać się będzie z 2-ch członków Sejmu i 2-ch członków Senatu, wydelegowanych przez marszałków Sejmu i Senatu oraz 6-ciu przedstawiciel głównych krajowych Związków i Stowarzyszeń literackich i członka - sekretarza stałego.

4) Komisja „Funduszu Narodowego dla literatów polskich" kontroluje wpływy, zabiega o zwiększenie dochodów, tworzy kapitał żelazny, zatwierdza budżet, rozpatruje kandydatury, przyznaje stałe pensje i zapomogi jednorazowe, w ramach zatwierdzonego budżetu.

5) „Fundusz Narodowy dla literatów polskich" utworzony zostanie: a) z subwencji rządowej, b) z 3% podatku od wydawnictw książkowych dzieł pisarzy polskich, które stały się już własnością publiczną (po 50-ciu latach od daty śmierci autora); c) z 3% podatku, który będzie opłacany przez dyrekcje teatrów od dzieł dramatycznych polskich, które stały się własnością publiczną; d) z 5% poboru od podatków, pobieranych przez Zarządy miast od przedstawień teatralnych i e) z ofiar prywatnych, zapisów oraz dochodów, osiągniętych przez zabiegi komisji.

6) W miarę zwiększania się środków komisja będzie mogła wydawać literatom polskim jednorazowe zapomogi na studja w kraju i zagranicą, będzie mogła podejmować wydawnictwa, wyznaczać konkursy, czynić wszelkie możliwe zabiegi, mające na celu ożywienie i podniesienie twórczości literackiej polskiej.

CZARNA KAWA I KONCERT NA RZECZ SCHRONISKA SIEROT W ANINIE.

24 marca, t. j. w poniedziałek, o godz. 7 wiecz. w sali „Oaza", Wierzbowa 6, odbędzie się czarna kawa, połączona z koncertem, na rzecz schroniska sierot w Aninie. Zaproszenia otrzymać można w Administracji „Robotnika" u tow. Płotnickiej.

od **KASZLU** i przeziębienia
UŻYWAJ
Pastylki **„Neo-Valda"**
Wyrobu Laboratorjum Chemiczno-Farmaceut.
B. KROGULECKI w Warszawie
dawniej Modliński i Krogulecki.
Żądać w aptekach i składach aptecznych.

NA RATY
na bardzo dogodnych warunkach
wykwintne Okrycia damskie, kostjumy, ubiory męskie oraz manufaktura
f. **„GOLDHAFT"**
Nowolipie 30, m. 8, front II piętro

Porozumienie anglo-francuskie.

Paryż, 23 marca. — (P. A. T.). Pisma potwierdzają, iż rząd francuski pragnie pchnąć na bardziej aktywne tory sprawę rokowań z Anglją odnośnie bezpieczeństwa Francji. Wzmożenie ruchu nacjonalistycznego w Niemczech czyni od pewnego czasu to zagadnienie bardziej aktualnem. Sprawa ta obecnie jest często poruszana na łamach pism, które zwracają uwagę na to, iż porozumienie francusko - angielsko - belgijskie przedstawia maximum gwarancji trwałego pokoju. Z drugiej strony Poincare zdaje się pragnąć, by rokowania z Anglją zostały ukończone przed 11 maja, tak, aby wyborcy mogli wybrać kierunek polityki zagranicznej dla nowego okresu 4-letniego, oraz, aby mogli zdać sobie jasno sprawę z tego, jak dalece Francja może liczyć na poparcie ze strony Anglji w sprawach, związanych z jej obroną.

Przed wyborami w Niemczech

ODEZWA DEMOKRATÓW.

Berlin, 23 marca. (PAT.). Partja demokratyczna ogłasza do swych wyborców odezwę, w której zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakieby mogło powstać dla narodu niemieckiego, gdyby w wyborach uzyskały większość dwie skrajne partje, t. j. skrajna prawica i skrajna lewica. Mogłoby się bowiem zdarzyć — mówi odezwa — że naród niemiecki znalazłby się bez rządu i bez większości rządowej w chwili, kiedy zagranica okaże skłonność do załatwienia sprawy odszkodowań. Uzdrowienie Niemiec może jednak być przeprowadzone przez kontynuowanie obecnej polityki.

WSPÓLNY FRONT NACJONALISTYCZNO - KOMUNISTYCZNY.

Berlin, 23 marca. (PAT.) PR. „Vorwaerts" zaznacza, iż republice niemieckiej grozi niebezpieczeństwo wobec połączonych ataków ze strony nacjonalistów i komunistów. Dziennik wzywa wszystkie narody dobrej woli i ich rządy do zawarcia przymierza. Domaga się następnie nałożenia podatków na kapitał, wzmożenie produkcji, rozwoju nauczania wśród robotników, w końcu energicznej obrony 8-mio godzinnego dnia pracy.

ODEZWA NACJONALISTÓW NIEMIECKICH.

Berlin, 23 marca. (PAT.) PR. Odezwa wyborcza partji nacjonalistycznej domaga się uznania braku winy Niemiec w wywołaniu wojny światowej, unieważnienia traktatu waresalskiego, podjęcia energicznego wychowania wojskowego młodzieży, dalej nadania przywilejów oficerom, przywrócenia dawnych barw państwowych, zabezpieczenie warstw średnich, stosowania surowych środków przeciwko spekulantom, wreszcie zwiększenia godzin pracy.

STANOWISKO CENTRUM.

Berlin, 23 marca. (PAT.). Kanclerz Rzeszy Marx wygłosił dzisiaj w Elberfeld mowę wyborczą, w której mówił o sytuacji politycznej, poruszył sprawę rozwiązania parlamentu i zaznaczył, że głównem zadaniem narodu niemieckiego powinno być przedewszystkiem utrzymanie jedności Rzeszy. Zadanie to spełnia najlepiej partja centrowa. Jednakże jedna partja nie może podołać olbrzymiemu zadaniu, jakie przyniesie przyszłość i dlatego centrum gotowe jest współdziałać z każdą partją, która będzie chciała pracować pozytywnie dla dobra ogólnego i jedności, stojąc niewzruszenie na gruncie konstytucji wejmarskiej.

Sowiecka służba wojenna.

Moskwa, 23 marca. (PAT.) Centralny komitet wykonawczy Z.S.S.R. określił czas służby w marynarce i policji państwowej na 4 lata, w lotnictwie na 3 lata, a we wszystkich innych rodzajach broni oraz w sztabie i przy władzach wojskowych na 2 lata. Zastępca przewodniczącego rewolucyjnego rady wojennej Frunze uzasadnia to przedłużenie czasu służby, która dotychczas wynosiła 1½ roku, względami techniczno - wojskowemi i niebezpieczeństwem wojny.

W ZAGŁĘBIU RUHR.

Düsseldorf, 23 marca. — (P. A. T.). Produkcja kopalń w zagłębiu Ruhry w porównaniu z r. 1922 wynosi obecnie 102%, koksowni 82%. Wydajność pracy robotników w porównaniu z wydajnością przedwojenną osiągnęła 93%.

O TAJNY UKŁAD CZESKO-FRANCUSKO - JUGOSŁOWIAŃSKI.

Białogród, 23 marca. (PAT.) Agencja Avala jest upoważniona do oświadczenia, że wiadomość, podana przez niektóre dzienniki zagraniczne o tem, jakoby rząd jugosłowiański ogłosił w „Berliner Tageblatt" rzekome dokumenty, odnoszące się do tajnych układów między Czechosłowacją, Francją i królestwem S. H. S., jest pozbawiona wszelkiej podstawy i nieprawdziwa.

Berlin, 23 marca. — (P. A. T.). Dzisiejszy „Vorwärts" pisze o rzekomych tajnych układach francusko - czechosłowackich i zauważa że niema już obecnie żadnych wątpliwości, iż odnośne dokumenty są sfałszowane.

Sowiety a rząd chiński.

PRZYGOTOWANIA WOJENNE.

Paryż, 23 marca. — (P. A. T.). „Chicago Tribune" donosi z Londynu, że rząd angielski jest zaniepokojony groźnem stanowiskiem sowietów wobec Chin. Rządowi angielskiemu doniesiono, że w Rosji azjatyckiej są w toku przygotowania wojskowe. Pierwsze uderzenie rosyjskie planowane jest w okolicy Charbina.

POJEDNAWCZE STANOWISKO CHIN.

Londyn, 23 marca. (PAT.) Reuter donosi z Pekinu: Chińskie ministerjum spraw zagranicznych odpowiedziało na notę rządu sowieckiego z dn. 19 marca, że Karachan padł ofiarą nieporozumienia w sprawie podpisania chińsko - rosyjskiego układu, oraz, że Chiny są gotowe do ponownego podjęcia rokowań.

Wiedeń, 23 marca.—(P. A. T.). „Neue Freie Presse" donosi z Berlina: Poselstwo chińskie w Berlinie otrzymało od swego rządu telegram, według którego nieprawdziwe są wiadomości o wydaleniu posła rosyjskiego Karachana z Chin. Wedle tegoż doniesienia, rokowania z Chinami toczą się dalej w Pekinie.

SANACJA SKARBU WE FRANCJI.

Paryż, 23 marca. — (P. A. T.). Izba deputowanych na nocnem posiedzeniu przyjęła 370 głosami przeciwko 172 projekty finansowe rządu ze zmianami, wprowadzonemi przez senat. Jedynie 3 artykułom mówiącym o nadużyciach skarbowych przywrócono pierwotne brzmienie. W ten sposób całość projektów finansowych została ostatecznie załatwiona przez obie Izby.

— Dnia 22 b. m. poseł polski w Japonji p. Stanisław Patek wręczył odznaki orderu „Orła Białego" cesarzowi Japonji oraz księciu regentowi i następcy tronu.

replikę z okazji święta narodowego republiketaoin

— Greckie Zgromadzenie narodowe ogłosi we wtorek, z okazji święta narodowego, republikę.

— Perski następca tronu opuścił pałac królewski i zamieszkał po za miastem.

Prowincja.

Z POMORZA.

Wiece Zw. Zaw. Robotn. Rolnych.

(Dnia 3 lutego r. b. odbył się wiec Zw. Zaw. Rob. Rolnych w folwarku *Ignacewo*. *Słuchacze* zebrali się bardzo licznie.) Przewodniczył tow. Kamiński, referował instruktor związku tow. *Kiełbasiewicz*, na temat bieżących spraw, obchodzących robotnika rolnego, oraz na temat aktualnych spraw politycznych.

W dyskusji brało udział wiele osób ze służby folwarcznej, skarżąc się na krzywdy, jakich doznają ze strony obszarników: Bukowskieg z Zagniewicz, Horwała ze Sławy i Chłapowskiego ze Stawian.

Mianowicie, zamiast drzewa opałowego na zimę, dano im świeżą choinę, zamiast grochu — mieszankę; szyb nie wprawia się w okna, nie kładzie się podłóg i nie stawia się pieców, a gdy robotnicy domagają się należnej im zapłaty, wręcza im się terminatki, wyrzuca z chałup, a nawet grozi im się podpaleniem chałup robotniczych!

P. Chłapowski np. zwolnił dwuch starców: Michałowskiego i Radomskiego, którzy przy pracy na jego folwarku zniszczyli zdrowie, grożąc im wyrzuceniem z mieszkań.

Na wiecu zapisało się wielu robotników do związku klasowego. Dawni członkowie zjedn. zaw. polskiego, oburzeni są na istotną działalność tej organizacji, zdradzającej na każdym kroku interesy robotnika.

Opowiadano np. że nawet jakiś sekretarz Zjedn. zaw. polskiego wyraził się poufnie do robotnika: „żeś dostał konotatkę to masz winę, bo nic ci pomóc nie możemy. Trzymamy z panami, bo mamy od nich wszystko, a z robotnikami tylko dla oka. Jeśli koniecznie chcesz być w związku, to zapisz się do związku klasowego, bo to jedyny prawdziwy związek robotniczy, do którego i my będziemy musieli wstąpić".

Protestowano również przeciwko redukowaniu Inspekcji pracy i domagano się urządzania posiedzeń komisji rozjemczych w każdym powiecie. Wyrażono uznanie za pracę Z. P. P. S. i Zarządowi Gł. Zw. Zaw. Rob. Rolnych i rozchodzono się z okrzykami na cześć P. P. S. i zw. klasowych.

Podobny przebieg miał wiec, który odbył się z wielkiem powodzeniem w *Pawłowie*. Kilka folwarków przystąpiło do Zw. Rob. Rolnych.

Ruch robotniczy

Z życia partji

Dnia 5-go i 6-go kwietnia r. b. odbędzie się posiedzenie Rady Naczelnej P.P.S. z nast. porządkiem dziennym:

1) Ogólne sprawozdanie partyjne.
2) Sprawozdanie organizacyjne.
3) Sprawozdanie finansowe.
4) Sprawozdanie parlamentarne.
5) Stosunki ze Związkami Zawodowemi
6) Stosunki ze Spółdzielniami.
7) 1-szy Maj.
8) Prasa.
9) Wolne wnioski.

Sekretarjat Generalny.

PLAKAT ARTYSTYCZNY.

Na „Dzień Kobiet" komitet organizacyjny wydał prześliczny barwny plakat, przedstawiający pochód dziatwy, niosącej czerwone sztandary z napisami: „Nie krzywdźcie nas, pamiętajcie o nas", „Chcemy opieki mamusi", „Chcemy szkół", „Słońca, Powietrza"! Plakat jest dziełem artystki - malarki p. Marji Wertensteinówny.

Towarzysze i Towarzyszki!

Wzywamy wszystkie Komitety Partyjne i partyjne organizacje kobiece do niezwłocznego poczynienia, w myśl otrzymanych instrukcji C. K. W., koniecznych przygotowań, by „Dzień Kobiet" dn. 25 marca miał charakter wielkiej socjalistycznej manifestacji.

Z okazji „Dnia Kobiet" będą zbierane w całym kraju datki na Centralny Fundusz Prasowy P.P.S. za pośrednictwem bloczków - cegiełek, które należy zawczasu zamawiać w C. K. W.

Sekretarjat Generalny C.K.W. P.P.S.

W poniedziałek dn. 24 b. m.

Okręgowy Komitet Robotniczy P. P. S. o g. 7 wiecz. w lokalu OKR., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się posiedzenie OKR. PPS.

We wtorek dn. 25 b. m.

„Dzień Kobiet".

Ruch zawodowy

Zw. Zaw. Pracowników Tramwajowych. Dnia 24 b. m. o godz. 9 rano i 5 popoł. w sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa (Krak. Przedm. 66) odbędzie się Walne Sprawozdawcze Zebranie Pracowników tramwajowych, z porządkiem dziennym: 1 Zagajenie i wybór prezydjum; 2) sprawozdania: a) Zarządu, b) kasowe, c) Komisji Rewizyjnej; 3) wybór Komisji Wyborczej; 4) wolne wnioski. Wejście za legitymacjami związkowemi.

Związek Spożywczy. W środę, dn. 26 b. m., o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Wydziału Wykonawczego. Proszeni są o przybycie: tow. poseł Dobrowolski, Morawski, Śladowski, Ulman, Marks, Walentynowicz, Stanioch, Laskowski, Grymin i Rozenberg.

Ruch kult.-oświatowy.

Centralny Wydział Młodzieży. Zebranie Centralnego Wydz. Młodz. odbędzie się dn. 24 b. m. o godz. 10 wiecz w lokalu „Robotnika".

T. U. R.

Seminarjum Literackie.

Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, pragnąc rozszerzyć znajomość literatury i zamiłowanie do niej wśród klasy robotniczej, przystąpiło do zorganizowania seminarjum literackiego. Na seminarjum tem czytane i omawiane będą celniejsze utwory z literatury polskiej. Seminarjum to skupić powinno wszystkich tych robotników, którzy posiadają zamiłowanie literackie i z tą dziedziną twórczości pragnęliby się bliżej zapoznać.

Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się w lokalu T. U. R., Al. Jerozolimskie 6 m. 3 w sobotę, dn. 5 kwietnia, o godz. 5 popoł.

Zapisy do seminarjum przyjmuje Sekretarjat T. U. R., Warecka nr. 7 od godz. 5 — 7 po poł.

Prowadzić będzie seminarjum ob. Niwiński.

Wydz. kult. - ośw. przy Oddziale Warsz. Zw. Metalowców komunikuje, iż w dn. 26 b. m., t. j. w środę o godz. 5 pp., odbędzie się odczyt na temat: „Stosunki polityczne w Europie powojennej". Odczyt wygłosi tow. **Krieger** w lokalu Związku, Leszno 53.

Ruch spółdzielczy.

Rozwój Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców.

Wymownie świadczą o bezustannym rozwoju Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców sumy obrotów rocznych, ogłoszone w Nr 2 „Robotniczego Przeglądu Gospodarczego", za czas od powstania Związku do r. 1924.

Obroty te wynosiły w markach przedwojennych: w r. 1919 — 300.207 mk.; w r. 1920—755.962 mk.; w r. 1921 — 1.109.482 mk.; w r. 1922—767 086 mk., a w r. 1923 — 1.954.530 mk.

W markach obiegowych różnice są oczywista znaczniejsze, wzrastają bowiem z 7.605.000 mk w r. 1919 do 86.180.000 mk w r. 1922, do 531.442.000 mk. w r. 1921, do 1.097.700.000 mk. w r. 1922 i wreszcie do 345.993.000.000 mk. w r. 1923.

Cyfry te świadczą, że wysiłki klasy pracującej osiągnęły cel: stworzyły mocne podstawy istnienia tak ważnej placówki gospodarczej, jaką jest Związek Robotniczych Spółdzielni Spożywców.

KRONIKA.

STAN POGODY

według danych Państwowego Instytutu Meteorolog.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie +2°.9, najniższa —0°1.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: pochmurno, deszcz, mgła, wzrost temperatury, wiatry południowe i południowo-zachodnie.

Odezwa Komitetu uczczenia Prezydenta Narutowicza. Komitet uczczenia pamięci Prezydenta Narutowicza przysłał nam odezwę, w której zwraca się z prośbą do społeczeństwa o nadsyłanie dalszych ofiar, gdyż dotychczas zebrana suma 16 miljardów nie wystarczy na zrealizowanie tego programu prac, który zakreślił sobie komitet. Jak wiadomo, komitet podpisał umowę z Centralą Bratnich Pomocy, mocą której jeden z gmachów kolonji akademickiej w Warszawie zostanie wybudowany przy pomocy komitetu i nazwany zostanie „Domem techników im. Gabrjela Narutowicza" Ponadto komitet wkrótce wyda książkę pamiątkową i życiorys ś. p. Narutowicza i przystąpi do prac nad wzniesieniem sarkofagu w katedrze warszawskiej. Ażeby jednak komitet nie był zmuszony przerwać prace, konieczna jest współpraca społeczeństwa. Ofiary należy nadsyłać do: biura komitetu (Al. Jerozolimskie 27 m. 6), lub do oddziałów P.K.O. na rachunek komitetu nr. 6138.

Zwiedzenie gazowni. W dalszym ciągu wykonania uchwały Komitetu Likwidacyjnego w Warszawie w sprawie likwidacji, w myśl art. 297 traktatu Wersalskiego, prawa niemieckiego kontynentalnego Towarzystwa Gazowego Dessau do zakładów Gazowych w Warszawie, p. Józef Karśnicki, prezes Głównego Urzędu Likwidacyjnego, celem zapoznania się z obecnym stanem, a przed przystąpieniem do taksacji, zwiedził gazownię na Woli oraz biuro i skład na ul. Kredytowej.

Szkoła lotnicza w Warszawie. Komitet stołeczno-wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej Państwa, przystępując energicznie do tworzenia cywilnego lotnictwa, zakłada w najbliższej przyszłości cywilną szkołę lotniczą w Warszawie Wszelkich informacji udziela Sekretarjat L. O. P. P., ul. Senatorska nr. 14, tel. 132-14, od godz. 11 do 12.

Wagony - chłodnie. Ministerjum kolei żelaznych, dla umożliwienia, względnie ożywienia dostawy produktów szybko psujących się, a przedewszystkiem mięsa świeżego i ryb świeżych w ciepłej porze roku z dalszych okolic do wielkich miast i ośrodków przemysłowych zamierza powierzyć napełnianie lodem wagonów - chłodni, kursujących stale według zgóry określonego rozkładu jazdy, przedsiębiorstwu prywatnemu. Ministerjum kolei żelaznych prosi zainteresowane przedsiębiorstwa, względnie firmy o złożenie ofert najpóźniej do końca kwietnia r. b. pod adresem Dep. III M. K. Ż., gdzie można również zasięgnąć pisemnie lub ustnie bliższych szczegółów w tej sprawie.

Paszporty ulgowe dla emigrantów. W związku z ogłoszonem niedawno rozporządzeniem Rady Ministrów o podwyższeniu opłat paszportowych, Urząd Emigracyjny wyjaśnia, że dla emigrantów zostaną zaprowadzone paszporty ulgowe. Do chwili ostatecznego załatwienia tej sprawy, które nastąpi zapewne w czasie najbliższym, doradza się emigrantom, aby w miarę możności wstrzymywali się z wyrobieniem paszportów. W wypadkach niecierpiących zwłoki należy zwracać się do Urzędu Emigracyjnego z przedstawieniem okoliczności, uzasadniających prośbę o przyznanie ulgowego paszportu. (PAT.).

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Odwołanie odczytu. Odczyt, mający się odbyć dziś o godz. 8 w. na temat: „Życie społeczno-polityczne w Indjach" w lokalu Żyd. Strz. Akademickiej, zostaje odwołany z powodu wyborów na Wszechświatowy Zjazd Akad.-Żyd.

Z Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. We środę dnia 26 marca b. r. w Instytucie Nauk Antropologicznych T.N.W przy ul. Śniadeckich 8, II piętro, o godz. 7 min. 45 wiecz. odbędzie się cotygodniowe zebranie Sekcji posiedzeń naukowych Instytutu, na którem p. Marjan Wawrzeniecki wygłosi referat: „Malleus maleficorum.—Młot na czarownice, w przekładzie polskim Ząmbkowicza z 1614 rp"

Prawo o Małżeństwie w Polsce a śluby cywilne. Pod powyższym tytułem jutro o godz. 1 w południe wygłosi odczyt w wielkiej Auli Uniwersytetu prof. Zygmunt Nagórski. Odczyt ten jest urządzony staraniem Sekcji prawnospołecznej Towarzystwa Eugenicznego na fundusz pierwszego Instytutu Eugenicznego w Polsce.

Zjazd instytucji opieki nad niemowlętami i kobietami ciężarnemi. W dniu 30 i 31 b. m. Wydział hygieniczno - lekarski polsko - amerykańskiego Komitetu pomocy dzieciom urządza Zjazd przedstawicieli instytucji otwartej opieki nad niemowlętami i kobietami ciężarnemi.

Związek Pracowników Bankowych i Ubezpieczeniowych. Doroczne Zwyczajne Walne Zebranie członków Warszawskiego Oddziału Związku odbędzie się dn. 28 b m. (piątek) o godz. 5½ w pierwszym terminie i o godz. 6 w drugim terminie w sali Tow. Hygienicznego, ul. Karowa 31. Na porządku dziennym, między innemi sprawami, wybór nowego Zarządu Oddz. Warsz. i sprawa bezrobocia w bankach.

„Czarna kawa" Strzelców. Zarząd Główny Zw. Strzeleckiego komunikuje: dnia 24 marca r. b. o godz 7 wiecz., w sali hotelu „Polonja" odbędzie się „Czarna kawa" z łaskawym udziałem p.p. artystek i artystów dla członków Zw. Strzeleckiego, sympatyków oraz wprowadzonych gości.

Z Towarzystwa ekonomistów i statystyków polskich. Dziś dnia 24 b. m., w lokalu Towarzystwa (Jasna 19) o godz. 8½ wiecz. odbędzie się odczyt p. Aleksandra Ringmana p. t. „Kryzys w przemyśle".

WYCIECZKI:

Wycieczkę do Krakowa, Wieliczki i na Górny Śląsk organizuje Sekcja wycieczk krak. Ogniska naucz. także dla osób z poza sfer nauczycielskich, w czasie od 16 do 19 kwietnia r. b. (ferje Wielkanocne), kosztem 45 miljonów mk. od osoby (kolej, noclegi, obiady i wstępy). Zgłoszenia w formie przysłania zadatku w wysokości 15 milj. mk., najpóźniej do 5 kwietnia przyjmuje i informacji udziela p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek Gł. 27, II p. Na odpow. pisemną należy załączyć markę na list.

WYPADKI.

Ujęcie aresztanta. Policja IV komisarjatu aresztowała Marjana Bałańka vel Galewskiego, który wymuszał pieniądze lub okradał lokatorów, zamieszkałych w domu noclegowym przy ul. Dzikiej 62 Po przyprowadzeniu do urzędu śledczego stwierdzono w oddziale rozpoznawczym, że Bałańk vel Galewski ma bogatą przeszłość za sobą w postaci 15 lat więzienia — za napad rabunkowy, dokonany w 1915 roku. Bałańka vel Galewski odbył karę 5 lat więzienia, poczem ze względu na chorobę, dostał 3-miesięczny urlop, lecz więcej do więzienia dla odbycia pozostałej kary nie wrócił. Z urzędu śledczego Bałańka vel Galewskiego przeprowadzono do więzienia, celem odsiedzenia pozostałej kary.

Podrzucone dzieci. W ciągu ubiegłej doby znaleziono dwoje podrzuconych dzieci płci żeńskiej w tem jedno martwe, znaleziono w domu nr. 46 przy ul. Żelaznej, drugie zaś w rynsztoku przed domem nr. 35 przy ul. Nowolipski.

Pożar w kinie. Wczoraj o godz. 1 po południu w czasie odbywającego się przedstawienia kinematograficznego w kino-teatrze „Varsavia" przy ul. Nowy Świat 19, gdy widownia była niemal zapełniona miłusińskimi, salę widowni nagle zaczął zapełniać silny gryzący dym. Po usunięciu się publiczności z sali, okazało się, że w mieszczącej się pod widownią piwnicy z niewiadomej przyczyny zapaliła się słoma, od niej zaś belka. Pożar ugaszono bez udziału straży. Jednak, ze względu na możliwe dalsze niebezpieczeństwo, wezwano kilku kominiarzy z nowoświeckiego oddziału straży, którzy część belki wyrąbali i zapobiegli dalszemu niebezpieczeństwu. Uniknięciu wypadków zawdzięczać należy przytomności umysłu, zimnej krwi i roztropności st. przodownika Strzeniecznego.

Teatr i muzyka.

Z OPERY.

„Bal maskowy" pod dyr. Dołżyckiego i z obsadą zmienioną. Najbliższa premjera.

Jednem z ostatnich przedstawień „Balu maskowego" kierował p. Dołżycki. Całe widowisko, dzięki temu, nabrało kolorów, ożywiło się i zarumieniło wyblakłe oblicze; cały port orkiestrowy stał się plastyczniejszy i wyrazistszy, tylko wciąż jeszcze miejscami zbyt głośny.

I obsadę zmieniono częściowo. W roli Renata wystąpił gościnnie artysta opery poznańskiej p. Wiśniewski: głos barytonowy ładny, ale piękne swoje brzmienie w średnicy i górze zawdzięczający nieco nienaturalnej emisji. Aktor jest to inteligentny i utalentowany, kreację dał interesującą. Ulrykę, wróżkę, kreowała p. Skonieczna Śliczny głos młodej artystki rozwija się pięknie; byleby nie robić z nim eksperymentów i nie zmieniać podstaw, które są dobre.

***

Pozatem z naprężeniem oczekujemy najbliższej premjery, którą ma być opera dyr. Młynarskiego „Noc letnia". **J. R.**

Teatr Wielki. Dziś „Bal maskowy". Jutro o g. 3-ej pp. „Jaś i Małgosia" oraz balet „Wieszczka lalek". Wieczorem „Pajace" i „Rycerskość wieśniacza".

„Noc letnia" opera Młynarskiego. Pełne próby z nowej opery dyr. Młynarskiego dobiegają końca; odbywają się one pod kierunkiem reżysera Popławskiego i kapelmistrza Dołżyckiego w obecności kompozytora. Pracownie malarskie przygotowują wspaniałe dekoracje pod kierunkiem Drabika. Premjera w sobotę, 29 b. m.

Teatr Rozmaitości. Dziś świeżo wystawiona komedja hiszpańska „Romantyczna panna". Jutro o godz. 3 i pół pp. „Skąpiec" Moljera. Wieczorem „Romantyczna panna".

Teatr Reduta. Dziś „Dom otwarty", jutro o g. 3 m. 30 „Pochwała wesołości", wieczorem „Dom otwarty"

Teatr Letni. Dziś „Naczelnik... to ja".

Teatr Polski gra do końca tygodnia „Żywy trup". Jutro o g. 3 i pół pp. „Lekkomyślna siostra".

Teatr Mały gra dziś i jutro „Wspaniałego rogacza". Jutro pop. „Świt, dzień i noc".

Teatr Komedja gra w dalszym ciągu komedję „Proces rozwodowy", jutro o g. 4 pp „Ananas".

Teatr Wodewil. Dziś „Najpiękniejsza z kobiet".

Teatr Nowości. Codziennie „Frasquita"

Teatr Praski. Codziennie „Córka pułku"

Qui pro Quo. „Szopka Pikadora"

Teatr Stańczyk. Codziennie doskonały program „Hop-hop-hurra!"

Sport.

„Cracovia" — „Schöneberg-Kickers".

Kraków, 23 marca (PAT.). Dzisiaj odbyły się tutaj zawody piłki nożnej między miejscową drużyną „Cracovia" a niemieckim klubem sportowym „Schöneberg-Kickers-F.C.". Zwycięstwo odniosła „Cracovia" w stosunku 7 : 2 (2 : 1).

„Wisła" — „Makabi".

Kraków, 23 marca. (PAT.). W sobotę odbył się tutaj mecz piłki nożnej pomiędzy „Wisłą" i żydowskim klubem „Makabi", zakończony wynikiem remisowym 1 : 1 (0 : 1).

„Polonja" — „Djana".

Katowice, 23 marca. (PAT.). Dziś rozegrano tu mecz piłki nożnej pomiędzy warszawską „Polonją" a katowicką „Djaną" z rezultatem na korzyść „Polonji" w stosunku 4 : 1 (3 : 0). Dwie bramki strzelił dla „Polonji" p. Tupalski, jedną p. Emchowicz i jedną p. Grabowski Sędziował p. Kordula. Jutro „Polonja" gra z miejscową drużyną „Pogonią".

The International Shipbuilding and Engineering Co. Ltd.
(Stocznia Gdańska i Warsztaty Mechaniczne Tow. Akc.)

Dział budowy okrętów.
Budowa okrętów morskich, statków rzecznych o pojemności do 3000 ton o napędzie parowym i silnikowym. Budowa łodzi rybackich, motorowych oraz łodzi okrętowych Naprawy uskutecznia się w najkrótszym czasie.

Dział parowozowy.
Naprawa i budowa parowozów, jak również wykonanie wszelkich części składowych i zapasowych.

Dział elektrotechniczny.
Motory o prądzie stałym, zmiennym i trójprądowym o sile do 10 P. S. Wykonanie wszelkich wchodzących w zakres elektrotechniki napraw.

Dział budowy maszyn.
Budowa maszyn parowych okrętowych, a także maszyn każdego typu o fundamencie stałym. Budowa kotłów okrętowych i osadzonych na fundamentach stałych. Silniki Diesla, ropne oraz gazowe. Maszyny pomocnicze wszelkiego rodzaju. Wszelkie warsztaty napraw.

Dział wagonowy.
Naprawa i budowa wagonów normalno — i wązkotorowych.

Dział wytworni mebli.
Wykonanie eleganckich mebli wedle nadsyłanych szkiców oraz dostawa całkowitego urządzenia biurowego.

Wielkie doki, dźwigi pływające, statki holownicze i berlinki.

NA ROZPŁATY i za GOTÓWKĘ
TOWARY MANUFAKTUROWE:
KAMGARNY, BOSTONY, WELOURY I MATERJAŁY ANGIELSKIE NA KOSTJUMY DAMSKIE I GARNITURY MĘSKIE.
TOWARY BIAŁE:
OBRUSY, KOLOROWE I BIAŁE RĘCZNIKI, PRZEŚCIERADŁA, POWŁOKI, POWŁOCZKI, HAFTOWANE RĘCZNE I MASZYNOWE, GOTOWĄ BIELIZNĘ MĘSKĄ I DAMSKĄ, DZIENNĄ I NOCNĄ.
POLECA SKŁAD MANUFAKTUROWY
„BŁAWAT BIELSKI"
Żelazna 84 m. 26, tel. 282-95,
w podwórzu na lewo I-sze piętro.

Dyrekcja Tramwajów Miejskich w Warszawie
zawiadamia, że sprzedaż biletów terminowych na kwartał II-gi 1924 r. rozpoczyna się w środę dnia 26-go b. m.
1) w biurze Tramwajów przy ul. Młynarskiej 2.
2) na Stacji Miejskiej Kolei Państwowych przy ul. Miodowej 3,
3) w Polskiem Biurze Podróży „Orbis" przy ul. Widok 8 i Nalewki 8.
Cena normalnego biletu tramwajowego na kwartał II-gi 1924 r. wynosi Mk. 84 000.000.—, ulgowego — Mk. 60.000.000.—
Bilety ulgowe i bezimienne nabywać można wyłącznie w biurze Tramwajów. Bilety ważne zarówno w dzień jak i w nocy droższe są o 10%.

DARMO
prawie
Surówka—Metr 1 800 000
Madapolam—Metr 2 000 000
Prześcieradła 8 000 000
Szewiot kostjum. 5 000.000
Suknie 10.000.000
Koszule 6 500 000
B-cia ZANDER,
Marszałkowska 83.

Dr. med. Zofja Rostkowska
skór., wener., analizy krwi na syfilis. Chłodna 25, tel. 99-29, 3—5.

Dr. KATZ b. lek. kl. parysk. wener. skór., niemoc płc. Zielna 11, do 1, 4—7.

Dr. M. Altfeld
Zielna 12—2. Chor. wener., skóry, płciowe od 9-12 r. i od 5-7½ w.

OGŁOSZENIA DROBN.

A) Obrączki ślubne złote, zegary ścienne daje na raty. Przyjmuje reperacje tanio, dobrze. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21

A) Z garów, zegarków, budzików, reperacje tanio dobrze. Zegarmistrz Gutmacher, Smocza 21.

Baczność! Garnitury męskie, palta wiosenne, spodnie, alpagówki, w wielkim wyborze na składzie. Szyjemy na zamówienia z własnych i powierzonych materjałów o 50% taniej. Wykończenie solidne, fasony najmodniejsze. Wytwórnia Ubiorów Męskich Sipowski i Majewski, Chmielna 49. Front II p. m. 5 (Narożny dom przy Dworcu Głównym).

Doktór Brams z Petersburga. Choroby weneryczne, skórne, płciowe. 9—3 i 5—8. Nowy-Świat 46 m. 18. Niezamożnym ustępstwo.

Maszyny do szycia „Kasprzyckiego" Hurtowo—Detalicznie—Raty. Warszawa, Marszałkowska 153. Zamawiać można listownie.

Meble solidne w wielkim wyborze poleca Franciszek Arens, Plac Trzech Krzyży, ceny bezkonkurencyjne.

Obuwie wykwintne na raty! Najtaniej. Sienkiewicza 3.

Czytajcie Księgę Pamiątkową P. P. S.

Redaktor naczelny dr. Feliks Perl. Wydawca: Rada Naczelna P. P. S. Redaktor odpowiedzialny: Jan M. Borski. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.